

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Edyta Demiańczuk-Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie A. D.

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 października 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 456/21

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. akt III K 127/20,

**I. oddala kasację a kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego obciąża Skarb Państwa**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz skazanej A. D. kwotę
1200zł (tysiąc dwieście złotych) za obronę w postępowaniu przed
Sądem Najwyższym.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 28 lipca 2021 r., w sprawie III K 127/20, oskarżoną A. S. uznał za winną zbrodni z art. 148 § 1 k.k. polegającej na tym, że w nocy z 29 na 30 grudnia 2019 r. w C. [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia T. Z., używając noża zadała mu co najmniej pięć

uderzeń w różne części ciała, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany cięto-kłutej przednio-bocznej powierzchni szyi po stronie lewej o powierzchni 8,5 cm x 4 cm z przecięciem mięśni szyi i błony tarczowo-gnękowej połączonej kanałem z raną kłutą na przedniej powierzchni szyi po stronie prawej o wymiarach 3,1 cm x 1,5 cm, rany kłutej przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej z przekłuciem ściany klatki piersiowej, nie drążącej do jamy opłucnowej o wymiarach 3,4 cm x 1,4 cm, rany kłutej pleców w okolicy prawej łopatki o wymiarach 4 cm x 1,2 cm z kanałem o długości około 13 cm powodującym przekłucie szóstej przestrzeni międzyżebrowej oraz dolnego płata prawego płuca z przecięciem oskrzela płatowego z obecnością około 800 ml płynnej krwi w prawej jamie opłucnowej i odmą opłucnową, rany kłutej okolicy lędźwiowej prawej o wymiarach 2,8 cm x 0,5 cm drążącej tkankę podskórną na głębokość około 2 cm ku dołowi i przyśrodkowo, rany ciętej o wymiarach 2,5 cm x 0,2 cm na grzbietowej powierzchni lewej ręki, dwóch ran kłutych uda lewego - na przednio przyśrodkowej powierzchni uda o wymiarach 3,5 cm x 0,8 cm z przecięciem mięśnia czworogłowego i na bocznej powierzchni uda o wymiarach 6,6 cm x 3,5 cm w kształcie kąta rozwartego, łączący się ze sobą kanałem o długości 18 cm, na skutek czego doszło do następowego wykrwawienia się pokrzywdzonego i jego zgonu - i za to wymierzył jej karę 25 lat pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonej okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 30 grudnia 2019 r. do dnia 28 lipca 2021 r.; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonej A. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. G. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z popełnienia przypisanego jej przestępstwa kwotę 15.000 zł.

Nadto Sąd uznał oskarżonego M. D. za winnego przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nocy z 29 na 30 grudnia 2019 r. w C., w celu utrudnienia postępowania karnego, podjął czynności zmierzające do uniknięcia przez swoją żonę A. S. odpowiedzialności karnej za zabójstwo T. Z., w ten sposób, że pomógł jej usunąć ciało z miejsca zabójstwa, a następnie ukrył je za pobliskim budynkiem gospodarczym przykrywając liśćmi i gałęzią - i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych, wynagrodzenia obrońcy z urzędu oraz kosztów pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, przy czym w pkt VI tego wyroku zasądził od oskarżonych A. S. i M. D. solidarnie na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. G. kwotę 3.240 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej w tej sprawie.

Apelacje od tego wyroku zostały wniesione przez obrońców obojga oskarżonych. Po ich rozpoznaniu Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2022 r., w sprawie II AKa 456/21: I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: a) wymierzoną oskarżonej A. S. karę pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. obniżył do lat 15;

b) uchylił orzeczenie zawarte w pkt. VI części rozstrzygającej, co do solidarnego obciążenia oskarżonych A. S. i M. D. kosztami pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej D. G.;

c) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. M. J. 1992,60 zł łącznie z VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej D. A. w postępowaniu przed Sądem I instancji;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł na niekorzyść skazanej A. S. na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1a k.p.k. Prokurator Generalny, który zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Na zasadzie art. 523 § 1a k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonej A. S. za przypisaną jej zbrodnię z art. 148 § 1 k.k., niesłusznie obniżonej przez sąd II instancji z 25 do 15 lat pozbawienia wolności, w wyniku nieprawidłowego uznania za istotne i szczególne, a tym samym wpływające na niższy stopień zawinienia oskarżonej, okoliczności wynikających z jej cech osobniczych, właściwości i warunków życia przed popełnieniem przestępstwa, a nadto wadliwego, gdyż niemającego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i rozstrzygnięciu sądu *meriti*, którego ustalenia także w tym zakresie sąd odwoławczy w pełni zaakceptował, potraktowania działania oskarżonej jako podjętego z zamiarem bezpośrednim nagłym, jednocześnie trwającym tylko przez chwilę w końcowym czasie jej

przestępczego działania, w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy w Świdnicy i zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu okoliczności sprawy, wskazujące na bardzo wysoki stopień winy oskarżonej, działającej w zamiarze bezpośrednim (nie nagłym) pozbawienia życia T. Z. oraz bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanej jej zbrodni zabójstwa, przejawiające się w brutalności oskarżonej, determinacji z jaką zmierzała do spowodowania śmierci pokrzywdzonego, działania pod wpływem alkoholu, posługiwaniu się narzędziem w postaci noża, zaniechaniu wezwania pogotowia ratunkowego do rannego mężczyzny, ukryciu zwłok i kontynuowaniu spożywania alkoholu, co w powiązaniu z treścią opinii sądowo - psychiatrycznej i sądowo - psychologicznej dotyczącej oskarżonej, a także treścią opinii o niej z Zakładu Karnego, świadczy o braku jakichkolwiek skrupułów i głębokiej demoralizacji A. S., gdzie prezentowanie niewłaściwych postaw społecznych wymaga długotrwałej resocjalizacji wymienionej, prowadzą do wniosku, że tak orzeczona kara jest karą rażąco niewspółmierną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec A. S. surowszej kary pozbawienia wolności za przypisaną jej zbrodnię.

W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu w postępowaniu odwoławczym. Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie wywiedzionej kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca skazanej wniósł o jej oddalenie. Podobne stanowisko obrońca zajął na rozprawie przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym stronom od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Równocześnie ustawodawca ograniczył (art. 523 § 1 k.p.k.) jej podstawy tylko do uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W przypadku kasacji pochodzącej od Prokuratora

Generalnego w sprawach o zbrodnie ustawodawca dopuścił ją także w zakresie zarzutu niewspółmierności kary (art. 523 § 1a k.p.k.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednoznaczne podejście do sposobu rozumienia ustawowego sformułowania art. 523 § 1a k.p.k. Stwierdza się, że reguły wykładni systemowej i funkcjonalnej nakazują przyjąć, iż uprawnienie podmiotu szczególnego jakim jest Prokurator Generalny, obejmuje wniesienie kasacji wyłącznie z powodu „rażącej niewspółmierności kary”, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., nie zaś jakiegokolwiek jej niewspółmierności. W konsekwencji, stopień nasilenia owej rażącej niewspółmierności musi być wyższy od tego, który byłby wystarczający dla uwzględnienia apelacji wniesionej na podstawie z art. 438 pkt 4 k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16, LEX nr 2169500*). Podkreśla się, że w systemie środków zaskarżenia jednym z kryteriów podziału na zwyczajne i nadzwyczajne środki zaskarżenia są podstawy zaskarżenia, które w przypadku nadzwyczajnych środków zaskarżenia mają charakter kwalifikowany. Kasacja może zostać oparta na zarzucie „rażącego” naruszenia prawa, gdy mogło mieć „istotny” wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Takiego wymagania nie ma w przypadku podstaw do wniesienia zwykłych środków zaskarżenia (art. 438 k.p.k.). To prowadzi do wniosku, że posłużenie się w art. 523 § 1a k.p.k. określeniem „niewspółmierność kary” wynika tylko z zastosowanej techniki legislacyjnej. W konsekwencji należy przyjąć, że ocena zasadności kasacji z punktu widzenia zarzutu dotyczącego kary powinna nastąpić w systemowym powiązaniu z art. 438 pkt 4 k.p.k. Stanowisko to jest akceptowane również w doktrynie (*por. D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425 - 673, tom II, Warszawa 2022, s. 625*).

Powszechnie w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnieść wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Nie każda różnica w zakresie oceny wymiaru kary uzasadnia zarzut jej rażącej niewspółmierności, ale tylko taka, która ma charakter zasadniczy, a więc jest niewspółmierna w stopniu niedającym się zaakceptować. Zakresem stosowania art. 523 § 1a k.p.k. objęto bowiem przypadki, w których

zasady związane z wymiarem kary analizowane w płaszczyźnie okoliczności sprawy, zostały naruszone w stopniu jaskrawym, obiektywnie niezrozumiałym, zupełnie niedającym się pogodzić z zasadniczymi funkcjami kary (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2022 r., II KK 33/21, LEX nr 3292014; z dnia 27 października 2022 r., I KK 173/22, OSNK 2023, z. 2, poz. 5; z dnia 7 lutego 2019 r., III KK 601/17, LEX nr 2617364; z dnia 8 listopada 2016 r., V KK 274/16, LEX nr 2147291; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 października 2021 r., IV KK 97/21, LEX nr 3520439; z dnia 5 lipca 2017 r., III KK 273/17, OSNKW 2017, z. 12, poz. 70*).

Także w orzecznictwie sądów powszechnych trafnie akcentuje się, że aby uznać, że kara jest rażąco niewspółmierna, różnica między karą wymierzoną, a karą wnioskowaną przez skarżącego musi być różnicą „rażącą” - i to charakterystyczne określenie winno oznaczać, że jest ona „jaskrawa”, „bijąca w oczy”, wręcz „oślepiająca”, a więc jest różnicą tak istotną, iż wymierzonej kary nie można w żaden sposób zaakceptować. Miarą surowości kary nie jest przy tym jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa (*por. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Krakowie, z dnia 14 września 2005 r., II AKa 165/05, KZS 2005, Nr 10, poz. 32; z dnia 31 sierpnia 2005 r., II AKa 167/05, KZS 2005, Nr 9, poz. 28; we Wrocławiu, z dnia 14 marca 2001 r., II AKa 55/01, Prok. i Pr. 2001, Nr 10, poz. 21; w Lublinie, z dnia 16 stycznia 2007 r., II AKa 350/06, KZS 2007, Nr 9, poz. 51; w Białymstoku, z dnia 12 października 2015 r., II AKa 148/15, LEX nr 1927511*).

Bezspornie więc zakresem stosowania art. 523 § 1a k.p.k. objęto przypadki, w których zasady związane z wymiarem kary analizowane w płaszczyźnie okoliczności sprawy, zostały naruszone w stopniu jaskrawym, obiektywnie niezrozumiałym, zupełnie niedającym się pogodzić z zasadniczymi funkcjami kary.

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wziął pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jaką należało wymierzyć skazanej A. S., także te, które w swojej kasacji wymienił Prokurator Generalny.

W szczególności uwzględnił odpowiednio stopień zawinienia skazanej oraz społeczną szkodliwość jej czynu. Prokurator Generalny swoją kasację opiera

głównie na takim argumencie, że przesłanki sądowego wymiaru kary z art. 53 k.k., a także okoliczności łagodzące i obciążające skazaną, zostały wadliwie ocenione przez Sąd odwoławczy. Zdaniem autora kasacji, wymierzona kara 15 lat pozbawienia wolności nie uwzględnia należycie ani krzywdy, jaka została wyrządzona pokrzywdzonemu i jego rodzinie, ani społecznego poczucia sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie stwierdza, że jest rzeczą oczywistą, iż każde zabójstwo człowieka to czyn szczególnie naganny, zasługujący na odpowiednie napiętnowanie i ukaranie, gdyż życie człowieka jest wartością absolutną i bezcenną, zaś śmierć ofiary w wyniku zbrodni to życie unicestwienia. Jednak uznanie każdego zabójstwa za czyn wyjątkowo okrutny w znaczeniu domagającym się stanowczej i surowej reakcji wymiaru sprawiedliwości, nie może być równoznaczne z obowiązkiem sądu wymierzenia każdorazowo najwyższej, możliwej w systemie prawnym kary za każdy taki czyn. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy trudno dopatrzyć się takich wyjątkowych okoliczności wskazujących na szczególnie ciężki charakter czynu dokonanego przez skazaną, które uzasadniałyby uznanie, że jest to czyn o takim charakterze, który wymaga wymierzenia najwyższej obowiązującej w katalogu kar, terminowej kary pozbawienia wolności, a to żądanej kary 25 lat.

Wskazywanie przez skarżącego na szczególne przesłanki, które powinny podlegać ocenie w ramach społecznej szkodliwości czynu, takie jak: działanie w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia T. Z., brutalność oskarżonej, działanie pod wpływem alkoholu, posługiwanie się narzędziem w postaci noża, zaniechanie wezwania pogotowia ratunkowego do ранego mężczyzny, ukrycie zwłok i kontynuowanie spożywania alkoholu, nie może prowadzić do wniosku, że okoliczności zabójstwa cechują się wyjątkowym charakterem. Być może są takimi jedynie w tym aspekcie, iż zbrodni dokonała kobieta, podczas gdy w podobnych okolicznościach sprawcami są w większości przypadków mężczyźni. Dla oceny społecznej szkodliwości czynu skazanej tej okoliczności z pewnością nie można potraktować jako szczególnie obciążającej. Należy dodać, że okoliczności

zachowania się pokrzywdzonego w czasie całego zajścia były na tyle specyficzne, wręcz prowokacyjne, że również winny być uwzględnione na korzyść skazanej.

Szczególną naganność przypisanego skazanej czynu dostrzegł orzekający w sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który stwierdził w uzasadnieniu swego wyroku: „Poza dyskusją w przedmiotowej sprawie jest fakt, iż popełniona zbrodnia zabójstwa jest czynem o wysokim stopniu szkodliwości społecznej. Oskarżona dopuściła się naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego i moralnego, zabrała życie innej osobie. Popełnione przestępstwo jest oczywiście nieodwracalne w zakresie skutków, stąd też przy tego typu sprawcach wykluczona jest możliwość naprawienia wyrządzonej szkody czy krzywdy. Okolicznością obciążającą, którą Sąd Odwoławczy dostrzega jest także jej zachowanie po popełnionym przestępstwie, a zmierzające do zatarcia śladów popełnionego czynu”. Jednakże Sąd ten wskazał również: „W przedmiotowej sprawie okoliczności obciążające należy mierzyć z okolicznościami korzystnymi dla oskarżonej. Takimi okolicznościami są: generalnie pozytywna opinia o skazanej zarówno z czasu przed przestępstwem jak również uzyskana w Zakładzie Karnym, gdzie aktualnie przebywa. Nie można nie docenić dotychczasowej niekaralności oskarżonej. Przypisany oskarżonej zamiar działania bezpośredni o charakterze nagłym bez wątplenia wskazuje na niższy stopień zawinienia (...). Wszak przyjęte przez Sąd I instancji i zaaprobowane przez sąd odwoławczy ustalenia faktyczne wskazują, że zamiar bezpośredni zabójstwa trwał tylko przez chwilę w końcowym czasie przestępczego działania”.

Przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał szczególny charakter kary 25 lat pozbawienia wolności, który wynika przede wszystkim z uwagi na jej charakter praktycznie eliminacyjny. Przyjmuje się, że karę tę należy stosować wyłącznie w wypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi i tylko wtedy, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia zastosowanie tej kary, a w okolicznościach konkretnego przypadku nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłaby indywidualnych, czy generalno-prewencyjnych celów kary wymienionych w art. 53 § 1 k.k. Wskazuje się też, że biorąc za punkt wyjścia wnioskowaną do orzeczenia karę 25 lat pozbawienia wolności, należy mieć na

uwadze, iż kara taka, pomimo tego, że nie została przez ustawodawcę obdarzona mianem kary szczególnej, wyjątkowej, to jednak w praktyce orzeczniczej taką właśnie rolę odgrywała i odgrywa. Jeżeli zatem kara 25 lat pozbawienia wolności jest instrumentem represji o wyjątkowym charakterze i cechuje się tak znaczną surowością, iż jest uważana bądź to za substytut kary dożywotniego pozbawienia wolności, bądź to za „zamaskowaną postać” tej ostatniej kary, to nie można jej wymierzać w sprawie, w której występują dość istotne okoliczności łagodzące. Dodatkowo, przy ocenie kary przez pryzmat jej rażącej niewspółmierności nie można również nie uwzględniać granic, w jakich kara za dane przestępstwo może być orzeczona i w jakich niejako proporcjach pozostaje kara orzeczona względem granic pozostawionych sędziowskiemu uznaniu. Stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo uznać należy za czynnik mający niebagatelne znaczenie przy całościowej ocenie czy konkretna kara jest niewspółmierna i to rażąco. Należy zatem zgłoszony zarzut kasacyjny postrzegać także przez pryzmat pytania: czy można uznać, że sąd orzekł karę niewspółmiernie - i to rażąco - łagodną, gdy wymierzył karę 15 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy miał możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności w wymiarze od lat 8 do lat 15 albo też karę 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności. Innymi słowy, miarą surowości kary polegającej na pozbawieniu wolności nie może być jedynie ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2017 r., III KK 395/16, LEX nr 2259784; z dnia 5 lipca 2017 r., III KK 273/17, OSNKW 2017, z. 12, poz. 70; z dnia 20 października 2017 r., III KK 381/17, LEX nr 2408304; z dnia 8 listopada 2016 r., III KK 191/16, LEX nr 2157276*).

Słusznie wskazał orzekający w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu - „Oskarżona została skazana za podstawowy typ zabójstwa to jest art. 148 § 1 k.k. Za to przestępstwo ustawodawca przewiduje karę pozbawienia wolności od 8 do 15 lat lub karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności. Sąd pierwszej instancji słusznie pominął całkowicie możliwość orzeczenia kary eliminacyjnej dożywotniego pozbawienia wolności, albowiem w sposób oczywisty kary takiej w przypadku oskarżonej

wymierzyć nie podobna. Jednak orzekł drugą karę eliminacyjną, bowiem w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności. Oczywiście tak orzeczona kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia i zapewne zapadła w ramach sądowego uznania, o którym mowa w art. 53 § 1 k.k. zawierającego tzw. dyrektywy wymiaru kary. W przepisie tym jest także mowa, o tym, że karę wymierza się w taki sposób, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brała pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie sądu odwoławczego wskazany w przepisie porządek chronologiczny okoliczności, które sąd bierze pod uwagę nie jest bez znaczenia. W konsekwencji, w realiach konkretnej sprawy, kary 15 lat pozbawienia wolności nie można uznać za niewspółmiernie łagodną, a już z całą pewnością nie za niewspółmiernie łagodną w stopniu, który określić można mianem łagodności rażącej, czy wręcz szczególnie rażącej.

Na jednym z pierwszych miejsc znajduje się dyrektywa odnosząca się do stopnia zawinienia sprawcy, a na ostatnim dyrektywa dotycząca kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ma to o tyle znaczenie, że karę w każdym przypadku należy indywidualizować do potrzeb i możliwości skazanego w zakresie jego resocjalizacji penitencjarnej. Tymczasem Sąd *meriti* orzekł karę eliminacyjną, wykluczającą oskarżoną ze społeczeństwa”.

Sąd odwoławczy dodatkowo wskazał następujące argumenty przemawiające za koniecznością złagodzenia kary wymierzonej wobec skazanej:

„Po pierwsze, cel w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jest osiągnięty także faktem, że po ujawnieniu przestępstwa sprawca tej zbrodni został ujęty, osadzony w Areszcie Śledczym, w którym przebywa do chwili obecnej. Wymiar kary orzeczonej dla sprawcy ma dla społeczeństwa znaczenie, ale wyłącznie w momencie ujawnienia przestępstwa. Z każdą chwilą upływu czasu od daty zdarzenia wysokość wymierzonej kary w ujęciu społecznym także ulega zmniejszeniu, zwłaszcza po ujawnieniu w jawnym procesie sądowym wszystkich okoliczności popełnionego czynu w tym także okoliczności korzystnych dla skazanego sprawcy.

Po drugie, celem kary jest spełnienie funkcji zapobiegawczej i wychowawczej, która ma osiągnąć zmianę postawy sprawcy i wdrożyć go do porządku prawnego. Ta okoliczność jest niezwykle istotna w przedmiotowej sprawie, albowiem z dokumentów sprawy wynika, że skazana nie jest osobą niebezpieczną dla porządku prawnego. Dotychczas nie była karana, a w miejscu zamieszkania miała pozytywną opinię (...).

Po trzecie wreszcie, z niekwestionowanych opinii psychologicznej i psychiatrycznej wynika, że oskarżona jakkolwiek w świetle prawa nie miała ograniczenia w zakresie rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (po myśli art. 31 § 1 i 2 k.k.), to jednak na ocenę jej zachowania wpływ miało to, że jakkolwiek rozwój intelektualny jest w normie, to osobowość ma zaburzoną, a uczuciowość wyższą jedynie umiarkowaną, stwierdzono zaburzony proces radzenia sobie z trudnymi sytuacjami z uwagi na brak prawidłowych wzorców.

Przytoczone wyżej cechy oskarżonej mają zdaniem Sądu Odwoławczego wskazać, że stopień zawinienia jednak należy ocenić w kategoriach niższego niż wysoki. Skoro bowiem przyjmuje się, że popełnienie czynu w warunkach art. 31 § 1 k.k. znosi winę, a przestępstwa w warunkach art. 31 § 2 k.k. w sposób znaczny ją ogranicza, to jakkolwiek prawnie nie jest to uregulowane, to sprawca, który dokonuje przestępstwa pod wpływem wielu czynników, jak poczucie odpowiedzialności za rozwiązanie konfliktów rodzinnych, odhamowanie alkoholowe, negatywne wzorce z dzieciństwa, empatia jedynie na umiarkowanym poziomie, to osoba taka powinna być oceniana łagodniej, gdyż jej stopień zarzucalności zachowania zgodnego z prawem jest inny niż człowieka o poziomie intelektualnym przeciętnym czy też wyższym”.

Trafnie wykazał Sąd odwoławczy, że wymowa opinii psychiatrycznej (k. 977 – 1001) oraz biegłej psycholog J. O. (k. 1285 – 1296 i 1337) jest tego rodzaju, iż wnioski z nich wypływające należało także uwzględnić na korzyść skazanej A. S. Słusznie też stwierdził, zaś argumenty te nie zostały w żaden sposób podważone przez skarżącego, co następuje:

„W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności jest rażąco surowa i nie powinna się ostać. Kara 25 lat

pozbawienia wolności ma w swoim zakresie eliminacyjny charakter, dlatego powinna być stosowana wyjątkowo, jedynie w najpoważniejszych sprawach, gdzie nie istnieją żadne szanse na resocjalizację sprawcy (...). Karą właściwą dla oskarżonej jest kara 15 lat pozbawienia wolności, która z jednej strony uwzględnia wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu, z drugiej strony bierze jednak pod uwagę niższy stopień zawinienia oskarżonej, który jak wskazano wyżej wynika z jej cech osobniczych, właściwości i warunków życia przed popełnieniem przestępstwa. Tak wymierzona kara niewątpliwie osiągnie swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze - zdaniem Sądu Odwoławczego, oskarżona nigdy więcej nie posunie się do takiego czynu, już choćby z samego faktu uzyskania w warunkach penitencjarnych wyższego stopnia świadomości społecznej. Także cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa są osiągnięte, a wypełnienie tego celu nie powinno się sprowadzać do prostego spełnienia oczekiwań społecznych, które to oczekiwania pozbawione informacji szczegółowych o czynie i sprawcy, w większości przypadków hołdują zasadzie <<oko za oko, ząb za ząb>>”.

I wreszcie na uwagę oraz pełną akceptację zasługuje kolejna konstatacja Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu., a mianowicie – „To prawda, że w przedmiotowej sprawie każdy uczestnik postępowania może inaczej postrzegać naganność dokonanego czynu, a także konieczność sprawiedliwej odpłaty, ale postępowanie karne prowadzone w dwóch instancjach przez wieloosobowy skład orzekający w sposób możliwie najbardziej obiektywny ocenia dokonany czyn i winę sprawcy”.

Sąd Najwyższy orzekający w przedmiotowej sprawie stwierdza, że autor kasacji nie przedstawił argumentów wskazujących na wyjątkową naganność dokonanego przez skazaną zabójstwa w stosunku do innych rodzajów zabójstw i ich okoliczności, które to argumenty musiałyby przemawiać za wymierzeniem najwyższej terminowej kary pozbawienia wolności. Stanowisko kasacji opiera się na przedstawieniu własnego poglądu co do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Analiza okoliczności niniejszej sprawy dowodzi, że Sąd Apelacyjny w sposób nie prowadzący do rażącego naruszenia prawa uwzględnił winę oskarżonej i skutki

jej przestępczego działania oraz stopień społecznej szkodliwości czynu, w sposób czyniący zadość także społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Nie można bezrefleksyjnie uznać, że za każde zabójstwo jedynie najwyższy wymiar kary (25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności) uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Nie wskazuje na to ani obecny tekst ustawy karnej, ani praktyka sądów powszechnych, które w ramach sędziowskiej swobody opartej o art. 53 k.k. wymierzają za tę zbrodnię kary w ramach przewidzianych przez ustawodawcę.

Mając na uwadze podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację Prokuratora Generalnego. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 638 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.

[a!]